

Sygnatura akt I AGa 104/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021 roku

### **Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

Sędzia Leon Miroszewski (przewodniczący)

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021 w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2021 roku, sygnatura akt VIII GC 76/19

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. tylko o tyle, że odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej w tym punkcie kwoty zasądza od dnia 20 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;**

**II. oddala apelację powódki w pozostałej części;**

**III. oddala apelację pozwanej;**

**IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Leon Miroszewski**

Sygnatura akt I AGa 104/21

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 99 187,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 20 grudnia 2016 r. oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że wykonał roboty budowlane na podstawie dorozumianej umowy zawartej z pozwanym. Powód w związku z realizacją prac wystawił pozwanemu fakturę VAT, jednak pozwany nie uiścił wskazanej w niej kwoty, podnosząc,

że winna ona podlegać korekcie, bowiem nie obejmowała wartości materiałów i usług zewnętrznych niezbędnych do realizacji części inwestycji, które zostały częściowo zapłacone przez pozwanego, jak również z zaliczki przekazanej

przez pozwanego. Powód nie uznał tego, wskazując, że strony zgodziły się na ustalenia czynione w styczniu 2017 r., zgodnie z którymi ewentualnie koszty i materiały miały być rozliczone z inną budową.

Nakazem zapłaty z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt VIII GNC 594/18, Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że łączył go z powodem stosunek zobowiązaniowy. Pozwany uiszczył zaliczki na poczet prac w kwocie 80 000 zł, nadto poniósł koszty za materiały i usługi. Tym samym nadpłacił powodowi za zlecenie. Podniósł, że zgodnie z ustaleniami stron poniesione koszty winny ulec kompensacji przy rozliczeniu inwestycji, w wyniku czego to powód zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 22 176,45 zł. Wobec tego w związku z przedmiotową umową powodowi nie przysługuje względem niego jakiegokolwiek roszczenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygnatura akt VIII GC 76/19, w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19 187,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia 20 grudnia 2016 r., w punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części, natomiast w punkcie III zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 416,14 zł tytułem kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że między stronami nie był sporny fakt zawarcia umowy zawartej w formie dorozumianej na podstawie oferty złożonej pozwanemu e-mailem z dnia 19 września 2016 r. Oferta ta została sporządzona przez D. K., jako osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, nie zaś z nim jako z reprezentantem powodowej spółki. Pierwotnie oferta dotyczyła warunków umowy o powierzenie D. K. funkcji kierownika budowy m.in. dla inwestycji w G., polegającej na budowie tymczasowej bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W ramach obowiązków kierownika budowy na D. K. spoczywał obowiązek znalezienia wykonawców tej inwestycji w zakresie poszczególnych branż. Ostatecznie w toku realizowania inwestycji, co wynika z zeznań wszystkich świadków, okazało się że wykonawcy prac zarekomendowani przez D. K. są zatrudnieni u powodowej spółki (...), w wyniku czego to ta spółka stała się stroną umowy.

Sąd Okręgowy zakwalifikował sporną umowę jako umowę o dzieło. Zgodnie z nią powód miał wykonać na rzecz pozwanego prace z zakresu branży elektrycznej i sanitarnej na łączną kwotę 80 650 zł netto, przy czym cena ta obejmowała koszt materiału i usług.

Tak ustalone wynagrodzenie określił jako wynagrodzenie ryczałtowe. Pomędzy stronami nie był sporny fakt zrealizowania przez powoda prac objętych umową, ani wysokość roszczenia. Pozwany zaakceptował fakturę nr (...) wystawioną z tego tytułu przez powoda dnia

28 listopada 2016 r. na kwotę 99 187,20 zł brutto bez zastrzeżeń, jedynie termin jej realizacji został wydłużony do 21 dni.

Strony pozostawały w sporze co do tego czy i jak dokonały rozliczenia przedmiotowej umowy. Na przedłożonej z pozwem fakturze pozwany zawarł wzmiankę, że płatność będzie skompensowana z rachunkami za materiały i usługi elektryczne dotyczące baz LPR

w G.. Ostatecznie powód nie kwestionował, że kompensata miała dotyczyć również materiałów i usług dotyczących części sanitarnej. Jak wynika z zeznań świadka K. K. (1) strony ustaliły zasady rozliczeń w ten sposób, że D. K. miał przedstawić rozliczenie otrzymanych zaliczek opisując jakie wydatki nimi pokrył, zaś pozwany miał przedstawić udokumentowane zakupy materiałowe przez niego zapłacone. Od przedstawionych ofert na prace kanalizacyjne i elektryczne D. K. miał odjąć otrzymane i rozliczone zaliczki oraz dodatkowe wydatki na materiały poniesione i udokumentowane przez pozwanego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że do powoda, jako osoby występującej z pozwem, stosownie do przepisu art. 6 k.c., należało udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi on swoje

prawo. Do przeciwnika należy natomiast wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wnieskoowany przez powoda materiał dowodowy nie dał podstaw do uwzględnienia roszczenia w kierunku przez niego postulowanym, z wyjątkiem części roszczenia w zakresie kwoty 19 187,20 zł.

Nawiązując do zarzutu pozwanego, że powodowi nie przysługuje jakiegokolwiek roszczenie, albowiem pozwany uiszczył na rzecz powoda zaliczki tytułem kosztów powstania instalacji elektrycznej w łącznej kwocie 80 000 zł, a nadto poniósł koszty za materiały i usługi związane z budową bazy w G. na kwotę 41 363,65 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że fakt uiszczenia zaliczek we wskazywanej wysokości tytułem realizacji prac związanych z budową bazy lotniczej w G. wynika jednoznacznie z załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty dowodów wpłaty. Powód nie kwestionował samego faktu uiszczenia tych zaliczek, natomiast odnośnie zaliczek w łącznej kwocie 30 000 zł zarzucił, że zostały one skwitowane przez D. K. jako osobę pełniącą funkcję kierownika budowy, a nie przez niego jako reprezentanta powoda. Miało o tym świadczyć umieszczenie numeru PESEL D. K. na dokumentach dowodu wpłaty oraz brak wskazania firmy pozwanego bądź jego numeru NIP.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że nie ma podstaw by przyjąć, że powyższe zaliczki zostały przekazane przez pozwanego na rzecz D. K. tytułem wynagrodzenia w związku ze sprawowaniem przez niego funkcji kierownika budowy. Powód nie zaprzeczył, że tytułem wykonywania tych obowiązków otrzymał we wrześniu 2016 r. wynagrodzenie w kwocie 12 300 zł, a w październiku 2016 r. wynagrodzenie w kwocie 7 300 zł. Sam fakt umieszczenia na dowodach wpłat numeru PESEL D. K. nie dowodzi słuszności twierdzeń powoda. D. K. podejmował wobec pozwanego czynności w podwójnej roli, tj. jako osoba fizyczna i jako reprezentant powoda, stąd koniecznym było zachowanie szczególnej pieczołowitości i transparentności tych działań aby umożliwić identyfikację roli, w jakiej w danym momencie występował D. K.. Negatywne konsekwencje zaniedbań w tym zakresie obciążają powoda, który wywodzi skutki prawne z czynności podejmowanych przez D. K. w ramach różnych aktywności.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie zdołał wykazać, że koszty materiałów w kwocie 17 597,42 zł były zasadne i powstały w związku z budową w G.. Brak jest dokumentów źródłowych, a więc faktur potwierdzających te koszty, które można byłoby poddać weryfikacji w świetle zakwestionowania przez pozwanego wysokości kwot wydatkowanych przez D. K. oraz rozliczenia przedstawionego przez powoda nieposiadającego stosownych opisów oraz odniesienia do przedmiarów robót.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenił dowód z pokwitowania odbioru faktur kosztowych przez K. K. (1) na kwotę 34 331,66 zł, bowiem jak wynika z jego treści dotyczyły one nie tylko budowy w G., ale również w O.. Dokumentów źródłowych w tym zakresie powód nie przedłożył, poza tym nie wykazał, jaka kwota z ujętej w pokwitowaniu dotyczy budowy będącej przedmiotem sporu. Świadek K. K. (1), który podpisał powyższe pokwitowanie, zeznał, że D. K. nie przedstawił rozliczenia tych kwot, a wraz z pokwitowaniem otrzymał teczkę nieopisanych dokumentów, które dotyczyły obu prowadzonych równolegle budów. Również w tym zakresie powód nie zawnioskował dowodów umożliwiających rzetelną weryfikację poniesionych przez niego kosztów.

W kwestii kosztów, które pozwany poniósł w związku z realizacją inwestycji i które miałyby obniżyć ustalone przez powoda wynagrodzenie, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie przedstawił na tę okoliczność materiału dowodowego, który poddawałby się rzetelnej weryfikacji. Takiego wymogu nie spełniają faktury przedłożone przez pozwanego do akt sprawy. Jak wskazano powyżej, równolegle w tym samym czasie prowadzone były przez powoda dwie budowy: w G. i w O.. Z treści faktur nie wynika, która z nich, bądź część której faktury, dotyczy konkretnej budowy, a nie innej. Sąd Okręgowy nie dysponował zatem dowodami wystarczającymi do powiązania wydatków pozwanego poczynionych na materiały budowlane, a w szczególności ich wysokości, z budową w G., której dotyczy niniejszy spór.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wykazał wpłatę kwoty 80 000 zł tytułem zaliczek na poczet wynagrodzenia ustalonego w ofercie z września 2016 r. Ani powód, ani pozwany nie wykazał natomiast kosztów poniesionych w związku z realizacją prac na terenie budowy w G. tym samym za zasadne uznano roszczenie jedynie

w zakresie kwoty 19 187,20 zł stanowiącej różnicę między kwotą wynagrodzenia wskazanego w fakturze nr (...), a sumą wpłaconych zaliczek (99 187,20 zł – 80 000 zł). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zasadzając od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od dnia 20 grudnia 2016 r., jako dnia następującego po upływie terminu zapłaty tej należności, przyjmując termin zapłaty przyjęty na fakturze jako niekwestionowany przez strony.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając przy uwzględnieniu, że powód wygrał proces w 19%, a pozwany w ok. 81%.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył powództwo w części oddalającej powództwo do kwoty 30 000,00 zł, w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. objętej pkt II i III wyroku oraz w pkt I w zakresie określonej daty od której powodowi należne są odsetki za opóźnienie od wierzytelności wskazanej w tym punkcie.

Wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 6 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że:

- powód nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż zaliczki w łącznej kwocie 30 000 zł, których odbiór skwitował D. K. przyjęte zostały w związku ze sprawowaniem przez niego funkcji kierownika budowy i znaczone były na dokonywanie płatności niezwiązanych z realizacją robót przez powoda, lecz przez inne podmioty, środki te nie zostały przyjęte przez D. K. jako przedstawiciela powoda na jego rzecz i w tym zakresie powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci dokumentów oraz zeznań świadków,

z których wprost wynikało, że D. K. ww. kwotę odebrał działając jako kierownik budowy, nie jako przedstawiciel spółki i rozliczył w całości pobraną zaliczkę poprzez przekazanie dokumentacji potwierdzającej jej wydatkowanie na rzecz podmiotów trzecich,

- powód nie sprostał ciężarowi dowodowemu w zakresie przedstawienia dokumentów pozwalających na kontrolę Sądu w zakresie rozliczeń przedstawianych przez powoda, podczas gdy powód nie postulował żadnych rozliczeń, gdyż żądał zasądzenia kwoty zgodnie z treścią faktury, która z kolei odpowiadała treści łączącej strony umowy, gdzie strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe, tym samym to pozwany w przypadku kwestionowania zasadności powództwa obowiązana była zaoferować Sądowi przeciwdowód w zakresie wykazania w jaki sposób rozliczenia miałyby wpływać na niesporną wysokość wynagrodzenia za wykonane roboty,

b) art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i zasądzenie w pkt I wyroku od pozwanego na rzecz powoda odsetek od kwoty 19 187,20 zł do dnia 20 grudnia 2016 r., w sytuacji, gdy dopiero od tej daty powód mógł się domagać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia,

II. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, wbrew regułom logiki i doświadczenia życiowego, bez jego wszechstronnego, kompleksowego rozważenia, co przejawiało się w:

- błędnym uznaniu, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaliczki w łącznej kwocie 30 000 zł, których przyjęcie skwitował D. K. przyjęte zostały w związku ze sprawowaniem przez niego funkcji kierownika budowy,

a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że ww. kwota została przyjęta przez D. K. jako przedstawiciela powodowej spółki, podczas gdy Sąd winien był mając na względzie, iż na dokumentach zaliczek nie została wskazana firma powodki, czy też jej NIP, a wyłącznie umieszczony został PESEL D. K. dojść do uzasadnionego przekonania, że ww. kwota nie ma żadnego związku z powodem, nadto D. K., a nie powód, w całości rozliczył pobrane zaliczki poprzez dokonanie płatności na rzecz podmiotów trzecich, podwykonawców i przekazanie pozwanej dokumentacji potwierdzającej wydatkowanie zaliczek w kwocie przekraczającej 51 000 zł (a więc całość zaliczek z obu budów) - co potwierdziły zeznania świadków oraz przedłożona dokumentacja, co istotne - przy braku jakiegokolwiek dowodu przeciwnego,

- przez nieuzasadnione przyjęci, że powód nie zdołał wykazać jaka kwota z ujętej w pokwitowaniu odbioru faktur kosztowych przez K. K. (1) na kwotę 34.331,66 zł dotyczy budowy będącej przedmiotem sporu z racji tego, że nie przedłożył dokumentów źródłowych, czyli faktur potwierdzających te koszty, podczas gdy Sąd winien był zauważyć, że powód z racji przekazania dokumentów źródłowych pozwanej nie miał fizycznej możliwości złożenia tych dokumentów, a dodatkowo rozliczenie tych zaliczek potwierdza chociażby fakt braku kwestionowania prawidłowości rozliczenia przez pozwaną, która nigdy nie kierowała pod adresem D. K. jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu, nadto nie zauważa Sąd iż rozliczenie następowało między D. K. i pozwaną, nie zaś w ramach rozliczeń między stronami,

- błędnym założeniu postawionym przez Sąd, że w związku z tym, że D. K. otrzymał we wrześniu 2016 r. wynagrodzenie w kwocie 12 300 zł oraz

w październiku 2016 r. w kwocie 7 300 zł, to kwoty zaliczek łącznie

w wysokości 30 000 zł, których przyjęcie osobiście kwitował D. K. jako kierownik budowy nie mogły stanowić jego wynagrodzenia w związku

ze sprawowaniem funkcji kierownika budowy, w sytuacji gdy powód nigdy nie twierdził by ta kwota stanowiła część wynagrodzenia D. K., wręcz przeciwnie, konsekwentnie podnosił, iż kwota zaliczek pobrana była przez D. K. jako kierownika budowy na dokonywanie płatności na rzecz innych podmiotów (przy czym pobieranie odrębnego wynagrodzenia przez D. K. potwierdza, iż w ramach tej konkretnej budowy inny był zakres obowiązków powoda, inny zaś kierownika budowy D. K., stawianie znaku równości pozostaje nieuzasadnione i z pominięciem złożoności procesu budowlanego,

b) art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku powoda

o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. K. i wadliwe uznanie, iż fakty na których wykazanie dowód został powołany nie mają istotnego znaczenia w sprawie, podczas gdy teza dowodowa koncentrowana była na wykazaniu, iż D. K. rozliczał się z ww. świadkiem jako pracownikiem w formie gotówkowej, co miało z kolei istotne znaczenie dla oceny w jakim charakterze występował D. K. kwitując przyjęcie ww. zaliczki.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie

od pozwanego na jego rzecz dalszej kwoty 30 000 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia

20 grudnia 2016 r., zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwoty wskazanej

w tym punkcie – z odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2016 r. oraz o zasądzenie

od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji według norm prawem przepisanych.

Pozwany zaskarżył natomiast apelacją punkty I i III wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, tj.

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego w postaci:

I. przedłożonych przez stronę pozwaną faktur VAT, co skutkowało uznaniem, iż nie jest możliwym na podstawie ww. dokumentów ustalenie czy koszty nimi objęte – poniesione zostały w związku z realizacją inwestycji na budowie Tymczasowej Bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w G., podczas gdy:

1) przedłożone przez pozwanego do akt sprawy faktury dotyczą okresu, w którym realizowane były przez (...) sp. z o.o. umowy dotyczące wyłącznie dwóch inwestycji – tj. bazy LPR w G. oraz bazy LPR w O. - co przy uwzględnieniu tożsamyh zasad rozliczeń obu budów (tj. kompensacji wydatków ponoszonych przez stronę pozwaną tytułem zakupu materiałów lub w związku ze świadczeniem usług), jak i faktu, iż w postępowaniu dotyczącym rozliczenia bazy LPR w O. (sygn. akt VIII GC 315/20 Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy) - strona pozwana nie powoływała się na wydatki przedstawione w niniejszej sprawie - uznać należało, że dotyczyły one wyłącznie bazy LPR w G. o czym świadczyło również miejsce i czas ich poniesienia,

2) przedłożone przez stronę pozwaną wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty faktury o numerach:

- a) (...) z dnia 22.09.2016 r.;
- b) (...) z dnia 20.09.2016 r.,
- c) (...) z dnia 20.09.2016 r.,
- d) (...) z dnia 28.09.2016 r.,
- e) (...) z dnia 25.10.2016 r.,
- f) (...) z dnia 26.10.2016 r.,
- g) (...) z dnia 2.11.2016 r.,
- h) (...) z dnia 3.11.2016 r.,
- i) (...) z dnia 28.10.2016 r.,
- j) (...) z dnia 27.10.2016 r.,
- k) (...) z dnia 7.11.2016 r.,
- l) # (...) z dnia 25.10.2016 r.,
- m) # (...) z dnia 2.11.2016 r.,
- n) # (...) z dnia 5.11.2016 r.,
- o) # (...) z dnia 3.11.2016 r.,
- p) (...) z dnia 8.11.2016 r.,
- q) (...) z dnia 11.11.2016 r.

dotyczą sprzedaży lub świadczenia usług przez przedsiębiorstwa mające siedzibę lub oddział w G.;

3) odbiorcą towaru, objętego fakturami o numerach:

- a) (...) z dnia 28 września 2016 r.

b) (...) z dnia 26 października 2016 r.,

c) (...) z dnia 27 października 2016 r.,

d) (...) z dnia 2 listopada 2016 r.

pozostawał A. J., zajmujący się wykonawstwem prac elektrycznych

na terenie bazy LPR w G. W. oraz potwierdzający w swoich zeznaniach odbiór towaru, dostarczonego w związku z realizacją przedmiotowej inwestycji (por. protokół rozprawy z dnia 25.11.2019 r. 00:58:41 - „ część materiałów przyjeżdżało z (...) a część z (...), ale nie wiem, kto płacił za te materiały. Część materiałów przychodziło na budowę i musiałem podpisać dokumenty, że dostawy były na (...) (...)”);

II. zeznań D. K. oraz treści notatki z dnia 9 stycznia 2017 roku - zupełnie pomijając, iż strona powodowa nie kwestionowała faktu poniesienia przez pozwaną wydatków na poczet zakupu materiałów w związku z realizacją inwestycji na terenie bazy LPR w G. - powołując się jedynie na przyjęcie przez Strony odmiennych zasad rozliczeń ww. kosztów (por. protokół rozprawy z dnia 15.02.2021 r. 00:18:48 „P. miał problem z wykazaniem jaką ilość materiałów kupił i nam powierzył na wykonanie tych robót sanitarnych i elektrycznych. Spotkaliśmy się w W. i ustaliliśmy, że kontrakt w G. rozliczymy bez potrącania na poczet materiałów na kwotę ok. 80.000 zł + VAT, a jak Pan P. przygotuje takie rozliczenie, to te kwoty za materiały potrąci z kontraktu realizowanego w O., bo on jeszcze w tamtym czasie był w realizacji”, 00:43:56 „Pozwana przesłała nam szereg różnych faktur za swoimi własnymi adnotacjami nie dając żadnego potwierdzenia, że takie zaliczki zostały uiszczone. Na spotkaniu w W. było to wyjaśniane, że powinno być to precyzyjnie wskazane z poszczególnymi potwierdzeniami” oraz 01:03:15 „Pan P. naniósł na fakturze adnotację odnośnie skompensowania płatności za materiały, za które płaciła pozwana. Tam był problem z ustaleniem materiałów, ale jak już zeznałem na tym spotkaniu w W. ustalono, że ta kwestia rozliczenia materiałów w G. zostanie skompensowana na rozliczeniu za O.”);

III. zeznań P. N. oraz D. K. - co co skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwana w żaden sposób nie dowiodła, iż przedstawione przez nią faktury dotyczyły akurat tych konkretnych budów a nie innych przez nią realizowanych, podczas gdy:

1) z zeznań P. N. jednoznacznie wynikało, iż poza inwestycjami dotyczącymi bazy LPR w O. oraz w G. - strona pozwana nie prowadziła żadnych innych wykonawczych prac budowlanych (por. protokół rozprawy z dnia 15.02.2021 r., 01:40:25 „W W. LPR zaprosiło nas do rozmów odnośnie wykonywania dwóch baz, w G. i O.. Ja nie prowadziłem wcześniej wykonawczych prac budowlanych i wiedząc, że poznałem taką osobę po potwierdzeniu, że jest gotowa do współpracy przystąpiłem do negocjacji z LPR. W konsekwencji zawarłem dwie umowy na wykonanie bazy w G. i O.”),

2) D. K. w trakcie swoich zeznań potwierdził przyjęty przez Strony oddzielny system rozliczeń dotyczący obu inwestycji - bazy LPR w G. i O., nie kwestionując co do zasady faktu poniesienia przez pozwaną wydatków w związku z zakupem materiałów w zakresie bazy LPR

w G. oraz nie przedstawiając twierdzeń, aby

w postępowaniu dotyczącym rozliczenia bazy LPR w O. - strona pozwana powoływała się na wydatki, przedstawione w sprawie niniejszej (por. protokół rozprawy z dnia 15.02.2021 r., 00:34:25 „My za te dwie inwestycje rozliczaliśmy się oddzielnie. Żądanie tego pozwu dotyczy rozliczeń w G.. Jeśli chodzi o O. to została wytoczona druga sprawa.”);

IV. zeznań P. N. oraz A. P., co skutkowało błędnym uznaniem, że strona pozwana poza fakturami VAT nie przedstawiła materiału dowodowego, który poddawałby się rzetelnej weryfikacji w zakresie kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z realizacją przedmiotowej inwestycji – podczas gdy fakt ponoszenia wydatków, objętych fakturami VAT, przedłożonymi przez pozwanego w niniejszym postępowaniu potwierdzają także zeznania wyżej wymienionych (por. protokół rozprawy z dnia 15.02.2021 r., 01:51:41 „Według mojej wiedzy wynagrodzenie w G. miało wynosić ok. 99 000 zł brutto. Ja uważam, że przelewami lub gotówką, co przywoził Pan K. zostało zapłacone za materiały bezpośrednio przez (...) w sklepach to kwota 41 000 zł. Moim zdaniem oferta była ryczałtowa razem z materiałami od tej kwoty 99

000 zł należy odjąć te kwoty 41 000 zł za które pozwana sama zapłaciła za materiały. Zatem wynagrodzenie wynosi 51 000 zł, a ja za pomocą zaliczek przekazałem 80 000 (30 00 zł wpłata gotówkowa + 50 000 przelew), co moim zdaniem powoduje nadpłatę ponad 20 000 zł. Nasze rachunki są opisane i zaksięgowane w sposób prawidłowy” oraz 02:28:35 „Pan K. powinien odjąć z przekazanych zaliczek faktury za zakupione materiały. Ponadto, jak zeznałem, ja też płaciłem rachunki bezpośrednio, np. w C.. Te przekazane nam rachunki były wystawiane na (...)” oraz (por. protokół rozprawy z dnia 21.10.2019 r. 00:04:14:236 „Do tego spółka (...) ponosiła dodatkowy koszt...,koszta dotyczące zapłaty za faktury, które były dostarczane przez..., przez pana kierownika budowy, bądź, no uczestnicząc podczas realizacji na terenie bazy, również były to jakieś zakupy gotówkowe, różnego rodzaju. Więc jeśli chodzi o elektrykę, tam też..., no, różnego rodzaju zakupy materiałów i innych..., były...”).

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany złożył również odpowiedź na apelację, w której wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości, zasądzenie od niego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w II instancji według norm przepisanych oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z: wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. akt VIII Ga 385/19 wraz z uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt X GC 1688/19 wraz z uzasadnieniem, obu celem wykazania faktu, że nieprzejrzyste, nierzetelne oraz dowolne lawirowanie przez D. K. pomiędzy sprawowanymi przez niego funkcjami (tj. reprezentanta powodowej spółki lub kierownika budowy) w zależności od celu, który następczo mu przyświecał stanowiło powtarzalny mechanizm w innych stosunkach prawnych łączących go z powodem – oraz dokonywanych w ramach nich rozliczeń – stając się przedmiotem oceny Sądów obu instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Tytułem niezbędnych uwag wstępnych należy zwrócić uwagę na następujące kwestie

o charakterze formalnym.

Zgodnie z art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz związanych z nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.), w jego aktualnym brzmieniu, niniejsza sprawa została rozpoznana w składzie jednego sędziego. Biorąc z kolei pod uwagę art. 374 k.p.c. rozpoznano ją na posiedzeniu niejawnym. Żadna ze stron nie złożyła wiążącego wniosku o przeprowadzenie rozprawy, potrzeby jej przeprowadzenia nie dostrzeżono także z urzędu, jako że do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wystarczającym było sięgnięcie do materiału procesowego zgromadzonego w dotychczasowym postępowaniu.

W pierwszej kolejności została poddana ocenie apelacja pozwanego, jako dalej idąca. Z natury rzeczy, uwzględnienie apelacji strony pozwanej (w szczególności kwestionującej ni tylko wysokość zasądzonej kwoty, lecz także zmierzającej do zniweczenia powództwa) czyniłoby bezprzedmiotową apelację strony powodowej.

Apelacja pozwanego sprowadza się do zakwestionowania na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. konstatacji Sądu I instancji, że na podstawie przedłożonych przez stronę pozwaną faktur VAT nie jest możliwym ustalenie, czy koszty nimi objęte zostały rzeczywiście poniesione w związku z realizacją inwestycji na budowie tymczasowej bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w G..

W utrwalonym orzecznictwie, zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, a także wypowiedziach przedstawicieli doktryny, wielokrotnie wyjaśniano, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd w ramach swoich kompetencji jurysdykcyjnych posiada przypisaną mu przez ustawę swobodę w ocenie wiarygodności i mocy dowodów. Sąd



dokonuje tej oceny według własnego przekonania, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Obowiązkiem sądu jest ocena i porównanie możliwych wniosków wynikających

z poszczególnych dowodów przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne

i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233

§ 1 k.p.c. i musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć spójne logicznie i odpowiadające doświadczeniu życiowemu wnioski odmienne. W związku z tym dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej

o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który – jej zdaniem – odpowiada rzeczywistości. Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów powinien dla swej skuteczności prowadzić do podważenia podstaw tej oceny

z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03).

Jest faktem, że wskazywane przez pozwanego faktury dotyczą sprzedaży lub świadczenia usług przez podmioty posiadające siedzibę albo oddział w G.. Z samej tej okoliczności nie wynika jednak jeszcze, że wszystkie subsbtancjonowane w niej wydatki pozwanego, względnie jakakolwiek ich część, rzeczywiście dotyczyła spornej budowy w G.. Nie jest wykluczone, że pozwany dokonywał zakupu materiałów i usług od kontrahentów z tego miasta, a wykorzystywał je faktycznie na budowie analogicznego lądowiska w O., bądź przy jakichkolwiek innych własnych aktywnościach. Typową praktyką jest oczywiście wykorzystywanie na miejscu zakupionych towarów i usług, a zatem nie można wykluczyć, że przynajmniej jakaś część z nich rzeczywiście została spożytkowana przy pracach wykonywanych przez powoda. Trzeba jednak zwrócić tu uwagę, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polega na wykazaniu przyczyn, które dyskwalifikują rozumowanie sądu pierwszej instancji, nie zaś na wskazaniu okoliczności, które czynią jego wersję równie prawdopodobną, co wersja przyjęta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Strona pozwana wskazała zarazem na zeznania świadków, które mają korespondować

z naprowadzanymi dowodami w postaci faktur. Obciążający ją z mocy art. 6 k.c. obowiązek wykazania okoliczności niweczących prawo powoda do zapłaty dotyczył jednak nie tylko samego faktu ponoszenia przez pozwanego wydatków związanych z budową, lecz również wysokości tych wydatków. Żaden ze wskazywanych dowodów osobowych nie pozwolił jednak na pewne ustalenie, czy i w jakiej części koszty materiałów i usług zawarte w poszczególnych fakturach zostały rzeczywiście poniesione przez pozwanego akurat na budowę w G.. Wskazywane dowody są zatem nieprzydatne dla poparcia stanowiska procesowego pozwanego. Dowody z zeznań świadków nie są właściwe w sprawie wykazania powiązania dokumentowanych w fakturach zakupów pozwanego konkretnie z budową lądowiska w G.. Inwestycja budowlana wymaga dokumentowania, co czyni się prowadząc dziennik budowy, zestawienia materiałów, protokoły, itp., czego w sprawie nie przedstawiono. Decydującego znaczenia nie może mieć także powoływanie się przez pozwanego na jego własną taktykę procesową, gdyż z samego faktu nieprzedłożenia przez pozwanego danych dowodów w analogicznej sprawie sądowej dotyczącej robót w O. nie musi wynikać, że dowody te muszą dotyczyć robót w G..

Osobną kwestią są towary, których odbiorcą był A. J., zajmujący się wykonawstwem prac elektrycznych na terenie bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

w G.. Z wskazywanych w apelacji zeznań tego świadka wynika jednak, że część materiałów przyjeżdżało od powoda, część od pozwanego, natomiast on sam nie wiedział, kto płacił za materiały.

Argumentując jak powyżej, apelację pozwanego należało w całości oddalić na zasadzie art. 385 k.p.c.

W przypadku apelacji powoda w pierwszej kolejności należy powtórzyć przedstawione powyżej uwagi co do warunków, od których zależy możliwość podważenia dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów z mocy art. 233 § 1 k.p.c. Postawione przez powoda zarzuty dokonania błędnej oceny materiału dowodowego sprawy nie odpowiadają

tym warunkom, stanowiąc przykład jedynie polemiki mającej na celu usilne przeforsowanie własnego stanowiska w sprawie.

Nie było wątpliwości co do tego, że D. K. występował w sprawie w podwójnej roli, a więc zarówno jako reprezentant powodowej spółki, podwykonawcy robót prowadzonych przez pozwanego, jak i w charakterze kierownika budowy tychże robót. W sytuacji, w której na dowodach wpłat figurują jego dane, nie można podważyć ustalenia, że obrazują one kwoty uiszczone właśnie na rzecz spółki, choćby nawet równie prawdopodobne było, że mogły one być przeznaczone jemu osobiście, jako kierownikowi budowy. Ponadto Sąd Okręgowy trafnie dostrzegł, że jakiegokolwiek zaniedbania w tym zakresie muszą obciążać stronę powodową, która powinna tak prowadzić swoje sprawy, aby minimalizować ryzyko jakichkolwiek konfuzji. Świadomość powoda w przypadku osoby prawnej jest oczywiście skrótem myślowym, gdyż w istocie chodziło tu o działania świadomie podejmowane przez D. K.. Powinien on tak prowadzić sprawy spółki, jak i swoje osobiste, a więc także w ten sposób, by kontrahent miał jasność co do tego, czy spełnia on świadczenie właśnie na rzecz niego, czy też czyni to na rzecz reprezentowanego przez siebie podmiotu. Jeżeli powód sam powołuje się w zarzucie apelacyjnym na fakt, że inny był zakres obowiązków powoda, a inny D. K., to niezrozumiałym jest, że ten sam D. K., który powoda reprezentował, nie był tak konsekwentny w trakcie dokonywania spornych operacji.

Wobec powyższego trzeba podkreślić, że obciążenie powoda negatywnymi konsekwencjami nieprecyzyjnego prowadzenia dokumentacji nie tylko odpowiada treści art. 233 § 1 k.p.c., który nakazuje, by ustalenia sądu były właściwie ulokowane w perspektywie zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie zaś koniecznie korzystne dla strony powołującej się na fakty, z których wywodzi ona skutki prawne, lecz także odpowiada aksjologii leżącej u podstaw wszelkich stosunków cywilnoprawnych. Fundamentalna uczciwość kontraktowa nakazuje nienarażanie kontrahenta na możliwość wystąpienia sytuacji, w której ciążyłby na nim obowiązek dwukrotnej zapłaty za to samo świadczenie.

Należy wreszcie podnieść i ten argument, że typowe stosunki umowne (za którymi naturalnie następują ich rozliczenia) z podwykonawcami czy, jak w tym wypadku, dalszymi podwykonawcami, nie są domeną kierownika budowy, lecz właśnie wykonawcy tudzież bezpośredniego podwykonawcy. W prawie budowlanym kierownik budowy jest jednym

z uczestników procesu budowlanego (art. 17 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1333; dalej jako: pr. bud.), mającym (jeżeli został ustanowiony) określone obowiązki ustawowe, m.in. prowadzenie dziennika budowy (art. 45 ust. 3 pr. bud.), wykonanie określonych czynności przed rozpoczęciem budowy (art. 45a ust. 1 pr. bud.) czy w razie ewentualnej katastrofy budowlanej (art. 75 ust. 1 pr. bud.). Obowiązki te należy postrzegać przede wszystkim jako publicznoprawne, a dopiero ewentualnie umowne. Kierownik budowy, choć osobiście może kojarzyć wykonawcę z kooperantami, nie pozostaje osobiście z nimi w stosunkach prawnych. Nie miałyby sensu ekonomicznego zawieranie umowy z kierownikiem budowy (jako osobą fizyczną), zamiast z faktycznie przeprowadzającą prace spółką z branży budowlanej.

Zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest właśnie to, że właśnie z powodem, jako podwykonawcą, umowy zawierali dalsi podwykonawcy. W związku z powyższym, jako tym bardziej zasadne jawi się uznanie, że to właśnie powodowi, a nie D. K., udzielano spornych zaliczek. Jeżeli natomiast kwoty tych zaliczek rzeczywiście miały być przekazywane D. K. jako kierownikowi budowy, po to, by ten dokonywał płatności na rzecz innych podmiotów, jako bardziej prawdopodobne rozwiązanie należałoby przyjąć świadczenie na jego rzecz kwot, które miałyby przekazać innym podmiotom wraz z wynagrodzeniem należnym jemu samemu z tytułu sprawowania funkcji kierownika budowy. Jeżeli zatem D. K. otrzymywał w osobnych przelewach wynagrodzenie za pełnioną przez siebie funkcję kierownika budowy (w wysokości najzupełniej zresztą rynkowej), to otrzymywanie przez niego jakiegokolwiek dodatkowych kwot od pozwanego prowadzi raczej do wniosku, że działo się to w związku z faktem bycia reprezentantem powoda, niż pełnieniem przez niego zarazem funkcji kierownika budowy.

Nie można również podzielić argumentacji powoda co do jego oceny dowodu

z pokwitowania faktur kosztowych przez K. K. (1). Z samej treści tego pokwitowania w istocie wynika to, że dotyczyły one nie tylko spornych obecnie robót w G., lecz również robót w O..

Powód podniósł zarazem, że Sąd Okręgowy naruszył art. 6 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne. Zarzut ten został jednak ujęty w sposób oczywiście nieprawidłowy. Ujmując rzecz syntetycznie, naruszenie art. 6 k.c. mogłoby potencjalnie wchodzić w rachubę, gdyby sąd wadliwie zidentyfikował stronę, która powinna wykazać określone okoliczności i w konsekwencji obciążyć ją w nieuzasadniony sposób skutkami ich niewykazania. O wadliwej wykładni art. 6 k.c. nie można natomiast mówić w razie stwierdzenia przez sąd, że strona nie przedstawiła materiału dowodowego wystarczającego do ustalenia stanu faktycznego zgodnie z jej twierdzeniami oraz wyobrażeniami (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2021 roku, I CSK 559/20).

Transponując powyższe kryteria zastosowania art. 6 k.c. do postawionych przez powoda zarzutów nie można uznać, że uwzględnienia zarzutu naruszenia tego przepisu można domagać się w sytuacji, w której wykaże się, że przedstawiło się materiał dowodowy na wykazanie swoich racji, np. w sprawie zaliczek. Rzecz nie w tym, że w sprawie brak jest materiału dowodowego, z którego miałyby wynikać, że zaliczki zostały w istocie świadczone D. K. osobiście, a nie powodowej spółce, lecz że w okolicznościach sprawy, w tym przede wszystkim na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, twierdzenia te należy uznać za niewiarygodne, a więc, że materiał dowodowy jest w tym sensie niewystarczający dla ustalenia stanu faktycznego zgodnie z zamiarem powoda oraz że wynikają z niego wnioski odmienne od zakładanych przez niego. Zwalczenie takiego ustalenia jest z kolei domeną pozostałych zarzutów procesowych, a przede wszystkim art. 233 § 1 k.p.c. W kwestii natomiast rozliczeń objętych fakturami wręczonymi K. K. (1), utrata dokumentów źródłowych (wspomnianych faktur) i co za tym idzie brak możliwości przypisania określonych kosztów do danej budowy (czy to w G. czy w O.), niezależnie od swej przyczyny, obciąża procesowo powoda. To w dalszym ciągu na nim spoczywa obowiązek wykazania faktów pozytywnych, a więc przemawiających za uwzględnieniem powództwa.

Zaprzeczenie podawanym przez powoda okolicznościom, nie poparte daniem dowodów, nie powoduje oczywiście przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Procesowym absurdem byłoby wymagać od strony pozwanej, by wobec zgłoszonego przez powoda roszczenia, co do którego nie przedstawił on wystarczającego materiału dowodowego, to właśnie ona musiała udowodniać, że nie jest z tego tytułu zobowiązana wobec powoda. Wyłączenie obowiązku dowodzenia mogłoby nastąpić wyłącznie w razie przyznania przez pozwanego, że wszystkie, czy też określona część, faktur przekazanych K. K. (1) dotyczą wydatków na objętą niniejszym sporem budowę w G..

Reasumując, apelacja powoda, co do swoich kierunkowych założeń, okazała się być całkowicie bezzasadna. Dla wyczerpania tematu należy dodać, że wystarczającym do wydania orzeczenia w postępowaniu apelacyjnym było oparcie się na dotychczas zgromadzonym materiale dowodowym. Oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. K., postanowieniem z dnia 25 lutego 2021 r. (k. 641) nie zostało opatrzone przez powoda, reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, stosownym zastrzeżeniem do protokołu. Zgodnie z art. 162 § 1 k.p.c. strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu. Pomiędzy wydaniem tego postanowienia a wydaniem wyroku, nie zostało przeprowadzone żadne posiedzenie, jednak przedmiotowe postanowienie zostało powiązane z zarządzeniem, zgodnie z którego pkt 3 na podstawie art. 15zsz<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1842) zobowiązano pełnomocników stron do przedstawiania w terminie 14 dnia na piśmie stanowisk stron, informując, iż po złożeniu stanowisk nastąpi zamknięcie rozprawy i wydanie orzeczenia na posiedzeniu niejawnym. Pełnomocnik powoda w odpowiedzi na to zarządzenie przedstawił pismo przygotowawcze z dnia 16 kwietnia 2021 r. (k. 653), w którym jednak nie zawarł zastrzeżenia, o którym mowa. W tym stanie rzeczy należy uznać, że zgodnie z art. 162 § 2 k.p.c. powód nie może obecnie skutecznie powoływać się na wskazywane przez siebie uchybienie Sądu Okręgowego.

Przedstawiony natomiast w odpowiedzi na apelację wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z załączonych kserokopii wyroków Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie oraz Sądu Okręgowego w Szczecinie należało na zasadzie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominąć, jako że fakty z innych postępowań były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Apelacja powoda okazała się być zasadną jedynie w drobnym zakresie, a mianowicie co do początkowego terminu biegu odsetek. W sentencji wyroku zasądzone uznana przez Sąd Okręgowy kwota z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia 20 grudnia 2016 r. Rozstrzygnięcia tego nie sposób postrzegać w inny sposób, aniżeli oczywistej omyłki, nie tylko bowiem brak jest jakichkolwiek logicznych przyczyn, dla których odsetki miałyby biec do dnia 20 grudnia 2016 r., ale też wobec niewskazania żadnego terminu początkowego biegu odsetek, w praktyce odsetki od tej kwoty należałyby się, przy tej redakcji orzeczenia, należeć wyłącznie za sam dzień 20 grudnia 2016 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że zasądził odsetki od dnia 20 grudnia 2016 r. Na skutek apelacji powoda zmieniono zatem, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok w jego punkcie I tylko o tyle, że odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej w tym punkcie kwoty zostały zasądzone od dnia 20 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108

§ 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Od powoda na rzecz pozwanego zasądzone kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Leon Miroszewski